

z sesji Rady Gminy Warlubie odbytej w dniu 31 marca 2014 roku

Na sesji Rady Gminy Warlubie w dniu 31 marca 2014 r. obecnych było 13 radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 15 radnych, zgodnie z art.14 ustawy o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2013 r. Nr 142, poz.1591, z późn.zm.), stanowi quorum, pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji.

Sesja odbyła się o godz. 14⁰⁰ w sali narad Urzędu Gminy w Warlubiu.
Lista obecności radnych i zaproszonych gości stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Sesję otworzył i prowadził Przewodniczący Rady Gminy Zygmunt Krzemień.
Protokolantem obrad była Inspektor ds. obsługi Rady Gminy Urszula Olszewska.

Przewodniczący Rady powitał zaproszonych gości oraz radnych a następnie przedstawił porządek obrad, do którego nie wprowadzono żadnych zmian. Przedstawia się on następująco:

1. Otwarcie obrad i stwierdzenie ich prawomocności.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
4. Informacja w zakresie planowanych przedsięwzięć inwestycyjnych i remontowych na drogach krajowych, wojewódzkich i powiatowych na terenie Gminy Warlubie.
5. Informacja na temat stanu dróg gminnych i możliwości ich remontu. Planowane zadania inwestycyjne na drogach gminnych.
6. Informacja na temat bezrobocia na terenie gminy, analiza rynku pracy w gminie i powiecie, wykorzystanie ofert PUP przez podmioty z terenu Gminy Warlubie.
7. Informacja na temat stanu bezpieczeństwa przeciwpożarowego i zagrożeń pożarowych w Gminie Warlubie.
8. Informacja o bieżącej działalności Wójta oraz o realizacji wniosków z poprzedniej sesji.
9. Podsumowanie gospodarki odpadami na terenie Gminy Warlubie.
10. Składanie wniosków i zapytań przez radnych.
11. Rozpatrzenie i podjęcie uchwał w sprawie:
 - 1) wprowadzenie zmian do budżetu gminy na 2014 r.
 - 2) funduszu sołectkiego,
 - 3) przyjęcia gminnego programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt,
 - 4) przyjęcia sprawozdania z realizacji gminnego programu współpracy Gminy z organizacjami pozarządowymi za 2013 r.,
 - 5) przyjęcia sprawozdania z realizacji Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii za 2013 r.,
 - 6) ustalenia wysokości diety dla sołtysów.
11. Sprawy różne, wnioski i zapytania.
12. Odpowiedź na wnioski i zapytania zgłoszone na sesji.
13. Zamknięcie obrad.

Ad.1 i Ad.2

Jak wyżej.

Ad.3

Radni przyjęli protokół z poprzedniej sesji (Nr XXXIII/14 z dnia 18.02.14 r.) bez uwag jednogłośnie (obecnych 13 radnych).

Ad.4

Przewodniczący Rady poprosił zaproszonych gości o przedstawienie informacji w zakresie planowanych przedsięwzięć inwestycyjnych i remontowych na drogach krajowych, wojewódzkich i powiatowych na terenie Gminy Warlubie.

W pierwszej kolejności o zabranie głosu poprosił Dyrektora Oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Bydgoszczy Pana Mirosława Jagodzińskiego.

Dyrektor Mirosław Jagodziński – w pierwszej kolejności chciałbym podziękować za zaproszenie. Kierując oddziałem terenowym GDDKiA w Bydgoszczy przyjąłem taką zasadę, że będę spotykał się z lokalnymi samorządami, będę wysłuchiwał ich problemów, co pomoże mi później w motywacji, w obronie moich wniosków, składanych w zakresie inwestycji, czy w zakresie prac remontowych związanych z przebudową, bezpieczeństwem i oznakowaniem. Pozwoli mi to na lepsze zrozumienie wniosków, które składam. Powiem Państwu o tym, co planujemy robić na tym terenie oraz o inwestycjach Generalnej Dyrekcji na terenie Województwa Kujawsko – Pomorskiego. Nie musicie mnie Państwo w ogóle przekonywać do konieczności przebudowy waszego skrzyżowania. Pochodzę z Grudziądza, często jeździłem do Radodzieży i wiem jak to skrzyżowanie wygląda. Zaczynamy w tej chwili w programie redukcji liczby ofiar śmiertelnych perspektywę 2015 – 2017, więc będę bardzo dużym zwolennikiem i orędownikiem, aby na jak najwyższej pozycji ta inwestycja się uplasowała, bo to skrzyżowanie naprawdę jest niebezpieczne. Może w tej chwili to trochę lepiej wygląda po oddaniu autostrady A1, bo ten ruch tranzytowy przebiega przez autostradę, ale cały czas pozostaje ona nieprzyjazna dla kierowców. Planujemy rozbudowę tego skrzyżowania, korektę geotermii, dodatkowe pasy, skanalizowanie ruchu, poprawę bezpieczeństwa. Wyceniliśmy tę inwestycję na 7,5 mln. zł. Jest ona już zgłoszona w programie redukcji liczby ofiar śmiertelnych, co roku aktualizujemy dane, żeby też informować Generalną Dyrekcję w Warszawie jak przedstawia się bezpieczeństwo na tym skrzyżowaniu i te aktualne informacje mogą mieć wpływ na przesunięcie rankingu inwestycji. Kolejną rzecz, jaką zgłosiliśmy do programu redukcji liczby ofiar śmiertelnych to jest odcinek 91 drogi 104471. Chcemy tutaj rozbudować sygnalizację świetlną na przejściach dla pieszych w obrębie skrzyżowania. W perspektywie lat 2015 – 2016 będziemy budowali zbiornik infiltracyjno-chłonny przy przejściu pod drogą krajową 91 w kilometrze 105 + 054,5. Tutaj chcemy poprawić stosunki wodne, bo zgłoszono nam, że są problemy i to chcemy robić w ramach planu zadań na sieci.

Chciałbym Państwu powiedzieć jak funkcjonuje oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Nie ma takiej sytuacji abym ja, jako Dyrektor Oddziału dostał środki i ustalał sobie zadania. Ja składam tylko propozycje a realizuję tylko i wyłącznie to, na co Ministerstwo i Generalna Dyrekcja w Warszawie przeznaczy pieniądze.

Jeśli chodzi o jakieś naprawy i remonty, to dostajemy pulę i też mówimy gdzie chcemy te remonty robić. Jeśli mamy jakiegokolwiek nadwyżki, to nie są one traktowane, jako oszczędności oddziału, tylko Skarbu Państwa.

Co do większych inwestycji na obszarze Województwa, to wygląda to następująco: w tej chwili kończy się budowa autostrady na odcinku Czerniewice – Kowal. W grudniu udało się nam z wykonawcą porozumieć w taki sposób, że nie oddał tylko tego odcinka do Brzezia, ale odcinek do Pikutkowa, przez co udało się wyprowadzić ruch z autostrady na drogę krajową 62. Drugi pozytywny aspekt tej sprawy to to, że można już ominąć Włocławek. Nie mogliśmy w styczniu oddać tego odcinka dalszego, tj. ok. 19 km, ponieważ mamy tam obieg autostradowy, najdłuższy, gdzie poprzedni wykonawca źle przygotował ruch, źle umiejscowił pale podtrzymujące ten ruch, który służył tylko w zasadzie do wykonania ustroju nośnego. Musieliśmy te wszystkie prace powtórzyć, zrobić ekspertyzy drogi, zastosowaliśmy wstrzykiwanie betonu pod pale, aby je wzmocnić na tyle żebyśmy mogli wylać ustrój nośny.

Na dzień dzisiejszy muszę Państwu powiedzieć, że z 6 segmentów mamy wykonanych 5, w większości obiekt mamy sprzężony i na początkowej powierzchni tego obiektu drogowcy zaczynają układać krawężniki i kraty chodnikowe. Chcemy na przełomie kwietnia i maja puścić już ruch na tych 19 kilometrach. Proszę też wziąć pod uwagę to, że mamy do czynienia z dokończeniem. Jest to znacznie trudniejszy proces niż budowanie od początku i dużo rzeczy musimy poprawiać po poprzednim wykonawcy, dlatego ten kontrakt został wydłużony dla odcinka do Brzezia, żeby zakończyć wszystkie prace do 23 maja. Natomiast na tym odcinku od Brzezia do Kowala to czas do 23 lipca już, jako rozliczenie kontraktu, zakończenie prac to czerwiec. Tak jak zakładaliśmy po

ocenie całej sytuacji, która jest na budowie, że do wakacji skończymy całkowicie prace na tej autostradzie. Przeważnie wszyscy są przyzwyczajeni, że inwestycje drogowe realizuje się w oparciu o jedną silną firmę, która wspomagana jest tylko małą ilością podwykonawców. Ja ten odcinek 64 km realizuję w oparciu o 280 podwykonawców i dostawców. Tak więc nie ma silnej firmy, potrafiłem się z tymi podmiotami porozumieć na tyle, na ile jest to tylko możliwe.

Jeśli chodzi o drogę S5, to dla Państwa też jest bardzo ważna sprawa. W tej chwili został znowelizowany załącznik nr 5 do programu budowy dróg i tam jest ujęty cały odcinek długości 130 km. Będzie się zaczynał w Nowych Marzach a kończył na granicy z województwem wielkopolskim. Jest to bardzo istotne, bo to jest taki kanał tranzytowy dla transportu ciężkiego, otworzy nam drogę do Wrocławia.

W tej chwili doprowadziłem do tego, że mam całą koncepcję na tę inwestycję, zakłada ona obwodnicę Bydgoszczy. Jest po ocenie przez komisję do spraw opiniowania projektów inwestorskich, odbyły się dwa posiedzenia, przygotowujemy opinię. W tej chwili patrzymy na tę inwestycję pod kątem możliwości zastosowania inżynierii wartości, aby tak tę inwestycję zrobić żeby była sprawnie funkcjonalna i nie była przedrożona. Wydamy publiczne pieniądze na to, co jest niezbędne dla tej inwestycji. W kwietniu skończą się prace komisji opiniującej projekty inwestycyjne. Będziemy realizować w systemie „projektuj i wybuduj”. Podzielę te 130 km na 5 odcinków w ten sposób, aby równolegle mogły być te odcinki realizowane i żeby każdy odcinek mógł być zrealizowany w ciągu 36 miesięcy. Na prace projektowe przeznaczony jest około jednego roku czasu. Wykonawca uzyskuje przy naszym udziale zezwolenie na otwarcie inwestycji i przystępuje do robót.

Pracujemy też nad koncepcją R10. Chodzi tutaj o dobre skomunikowanie z Warszawą oraz Bydgoszczy z Toruniem, z tym, że ta inwestycja będzie dopiero przygotowywana, bo w najbliższej perspektywie środków finansowych na to nie będzie. Sama S5 ma kosztować ok. 5 mld zł dla naszego województwa, trudno się więc spodziewać, że dostaniemy jeszcze środki na realizację innych takich dużych inwestycji, z tym, że staramy się przygotowywać inwestycje do odpowiedniego etapu, aby kiedy pieniądze się pojawią nie rozpoczynać od przygotowywania dokumentacji a wejść już w etap realizacyjny.

Przewodniczący Rady – czy mógłby Pan wskazać najbardziej prawdopodobną datę budowy ronda i S5 od Nowych Marzów.

Dyrektor GDDKiA – przypuszczalny termin dla ronda to 2016 rok a dla S5 odcinek od Nowych Marzów do Bydgoszczy przewidziany jest w latach 2016 – 2018, tak wynika z założeń przyjętych w Programie.

Radny Witold Żuchowski – czy obwodnica będzie od strony wjazdu do szosy na Rypin czy pójdzie obwodnicą dalej w kierunku Działdowa. Mówi Pan numerami dróg, co dla nas nie jest zrozumiałe.

Dyrektor GDDKiA – jeśli Państwo zechcecie mnie zaprosić na następny raz to przygotuję prezentację gdzie wszystko będzie przejrzysto pokazane.

Przewodniczący Rady – dla nas siłą rzeczy najważniejszą sprawą jest to rondo, dlatego że na pewno bezpieczeństwo jest podstawową sprawą, ale w szczególności dla naszego rozwoju. Rozpoczęliśmy procedury związane z budową strefy rozwoju Gminy Warlubie na bazie węzła autostradowego. W zasadzie ta strefa ekonomiczna ma szansę dobrego funkcjonowania, jeśli zostanie wybudowane rondo oraz wiadukt nad koleją na drodze w kierunku Kościerzyny. Jeśli więc zechciałby Pan wesprzeć nasze starania, to należy zaznaczyć, że nie chodzi tylko o bezpieczeństwo, ale też o rozwój naszej Gminy, jak również całego regionu. Bardzo dziękuję za przybycie, przedstawienie nam cennych informacji. Czujemy się dowartościowani Pańską wizytą.

Dyrektor GDDKiA – rozumiem, że na tę strefę przemysłową macie Państwo plan zagospodarowania przestrzennego.

Przewodniczący Rady – nie mamy planu zagospodarowania, ale studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania, które jest w przygotowaniu.

Dyrektor GDDKiA – jak będziecie finalizowali te sprawy to zapraszam Pana Wójta do mnie, doradzę jak precyzować wniosek do nas w zakresie skomunikowania tego obszaru. Uwzględnię

ten fakt jak będę aktualizował swoje dane dotyczące inwestycji drogowych, może to przyczyni się do przesunięcia inwestycji na wyższą pozycję.

Przewodniczący Rady – bardzo dziękuję. Bardzo proszę o zabranie głosu Dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg Pana Adama Mellera.

Dyrektor PZD Adam Meller – dziękuję bardzo za zaproszenie, miło mi gościć u Państwa. Uważam, że spotkania na takim szczeblu są bardzo pożyteczne, pomagają uniknąć wielu nieporozumień, ułatwiają planowanie działań na sieci. 2014 rok to dla Powiatowego Zarządu Dróg rekordowy budżet, sięgający blisko 30 mln zł. Można więc sobie łatwo policzyć, że co trzecia złotówka z budżetu powiatu idzie na drogi. To jest dobra tendencja, widać, że gospodarze czują potrzebę budowania tych dróg, ich modernizacji i remontów. Niestety w tym roku inwestycje drogowe nie obejmują terenu gminy Warlubie. Realizuję inwestycje na mocy planu przebudowy dróg na lata 2014 – 2020. Jest to plan, który wypracowaliśmy wspólnie ze włodarzami wszystkich gmin, co było niezmiernie trudne. Gmin jest 11 i musieliśmy stworzyć odpowiednie mechanizmy finansowe. Jednak udało się to stworzyć, jest to prawomocny dokument, ale nie jest to też sztywna rama, na pewno będę w przyszłości jakieś przesunięcia. W tym roku przebudujemy lub wyremontujemy 50 km dróg. 25 mln zł z puli 30 mln zł to są inwestycje, 17 mln zł to środki pozyskane z zewnątrz. Jesteśmy dość skuteczni, jeśli chodzi o pozyskiwanie tych środków, zarówno z regionalnego programu operacyjnego, jak i narodowego programu przebudowy dróg lokalnych. Udało się nam w tym roku pozyskać również środki z zarządzania kryzysowego na odbudowę dróg w rejonie zniszczonym przez trąbę powietrzną, która przeszła przez gminę Osie w 2012 r. Szukamy tych środków, jesteśmy świadomi tego, że musimy wkładać sporo środków pieniężnych, żeby stan dróg powiatowych doprowadzić do zadowalającego standardu.

Jeśli chodzi o inwestycje na terenie gminy Warlubie to zaczynamy w 2016 r. Pierwszą inwestycją będzie przebudowa drogi 124C Płochocin – Bąkowo na odcinku ponad 2 km. Zakres tej inwestycji oszacowaliśmy na ok. 1 mln zł, 25 % dotuje gmina Warlubie.

W roku 2017 będzie robiona znacznie większa inwestycja, realizowana wspólnie z gminą Jeżewo – przebudowa drogi powiatowej 1204C od granicy województwa przez Lipinki aż do Dąbrowy w gminie Jeżewo. Nie wiemy czy otrzymamy dofinansowanie z narodowego funduszu przebudowy dróg lokalnych, jednak przewidujemy taką dotację. Wartość inwestycji szacujemy na 5 mln zł. Jest to odcinek 5,5 km w gminie Warlubie i 7,5 km w gminie Jeżewo.

Ostatnia inwestycja z naszego programu, która będzie realizowana w 2018 r. to przebudowa drogi 1220C Warlubie – Wielki Komorsk. Tę inwestycję szacujemy na 800 tys zł, z czego 25 % dotuje gmina Warlubie.

Jeśli chodzi o remonty, to takim najbliższym dla gminy jest remont drogi Czersk Świecki przez Rulewo, który rozpoczęliśmy w ubiegłym roku, będziemy to kontynuować.

Co do bieżącego utrzymania dróg, to na przełomie 2012 i 2013 r. zakupiliśmy maszyny do bieżącego utrzymania – kosiarkę do poboczy i koparko – ładowarkę. Jesteśmy dzięki temu bardziej funkcjonalni i mobilni. W ubiegłym roku wykosiliśmy 330 km poboczy. W ramach bieżącego utrzymania będziemy kosić pobocza dwukrotnie, będziemy odnawiać oznakowania poziome, remontować przepusty i obiekty mostowe. Jest cały szereg zadań, które realizujemy stale na bieżąco i będziemy realizować również w tym roku.

Radny Witold Żuchowski – cieszę się z obietnic Pana Dyrektora, jednakże w ubiegłym roku również takie deklaracje Pan składał. Konkretnie chodzi o te 200 m w Rulewie, o których dzisiaj nie wspominał Pan słowem, chociaż sprawa nie jest załatwiona. Sądzę, że jakieś konkretne deklaracje w tym zakresie dzisiaj Pan złoży. Była też deklaracja, że w 2014 będzie remontowana droga Bąkowo – Bąkowski Młyn, również żadna deklaracja nie padła. Jestem tym bardzo zaniepokojony.

Dyrektor PZD Adam Meller – jeśli chodzi o inwestycje, to muszę się sztywno trzymać programu i tutaj nie mam możliwości manewrowania. Natomiast na remonty nie mamy zbyt wiele środków. Staram się kontynuować rozpoczęte zadania, tak jak to jest w przypadku drogi przez Rulewo. Jeśli chodzi o inne zadania, które mógłbym realizować to niestety środki finansowe są niewystarczające. Ubiegły rok był bardzo trudny, jeśli chodzi o okres zimowy. Wydaliśmy

1,2 mln zł na zimowe utrzymanie dróg, a w budżecie mam 450 tys zł, więc trzeba zrozumieć, że budżet nie jest z gumy i pewnych rzeczy nie da się przeprowadzić. Nawet jak mam pewne plany, czy swoje przemyślenia, to mam związane ręce w pewnych płaszczyznach. Jeśli obiecałem to faktycznie przepraszam, Wójt też mi sygnalizować ten temat. Jak będę dysponował wolnymi środkami i będę miał taką możliwość, to jak najbardziej zrealizuję ten temat.

Radny Witold Żuchowski – należałoby tutaj wziąć pod uwagę chociażby wizerunek samego centrum wsi, jest to niewielki odcinek.

Radny Krzysztof Blachnio – dzwoniłem do Pana trzy dni temu w sprawie drogi do Nowego przez Komorsk. Nie wspomniał Pan dzisiaj na temat jej remontu. Chodzi przede wszystkim o poszerzenie poboczy. Wójt również wielokrotnie wnioskował w tej sprawie.

Dyrektor PZD Adam Meller – potwierdzam, były w tej sprawie wnioski, ale tutaj jest ta sama sytuacja, nie mam tego zadania w budżecie.

Radny Krzysztof Blachnio – od kogo zależy by nasze zadania znalazły się w budżecie Zarządu Powiatowego Dróg, co decyduje o zakwalifikowaniu drogi do remontu. Droga Komorsk – Nowe jest drogą alternatywną w razie jakiegoś wypadku. Obecnie jej stan jest katastrofalny, samochody nie mogą się dobrze wyminąć, pobocza są dewastowane, pozarywane, pełne dziur. Samo wyrównanie i utwardzenie poboczy trochę polepszyłyby sytuację. Program, który Pan przedstawił dla gminy Warlubie obejmuje lata 2016 – 2018 a cały program jest do 2020 r. co oznacza, że w kolejnych dwóch latach żadna droga powiatowa na terenie gminy nie będzie modernizowana.

Dyrektor PZD Adam Meller – realizuję budżet, który uchwała Rada Powiatu, podobnie jak to jest u Państwa. W ubiegłym roku było widać obniżkę cen na rynku wykonawczym. W tym roku są zdecydowanie wyższe ceny, jeśli chodzi o roboty drogowe. My staraliśmy się planować budżet na podstawie cen z ubiegłego roku, więc są sytuacje, w których musimy do tego zadania inwestycyjnego po przetargu dołożyć i są to środki przeważnie z puli bieżącego utrzymania. Dlatego nie mogę pewnych rzeczy zrobić, z niektórych spraw muszę zrezygnować, bo priorytetem są inwestycje. Mamy różne rangi naszych dróg: są to drogi lokalne, dojazdowe. Najpierw budujemy kręgosłup, czyli te najważniejsze połączenia, patrząc na skalę całego powiatu. Rozumiem, że dla państwa te drogi są najważniejsze, ale ja muszę uwzględnić rangę w całym powiecie. Jest to czas, kiedy kończymy procedury przetargowe, więc jak będę miał jakieś oszczędności to rozważę tę kwestię. Najważniejsza jest dobra wola, Powiat duży nacisk kładzie na podwyższanie standardu dróg. Mamy 220 km dróg i tylko 100 mln zł na realizację tego planu a przecież zawsze mogą stać się rzeczy nieprzewidywalne.

Radna Grażyna Wesołowska – przez Bzowo przebiega droga powiatowa brukowa, która od wielu lat nie była remontowana ani modernizowana, a takich działań wymaga. Nie słyszałam też w Pańskim wystąpieniu, aby taki remont planowano. Kilka lat wcześniej wnioskowaliśmy o zaasfaltowanie tej drogi, tym bardziej, że podłoże jest do tego bardzo dobre. Czy w perspektywie najbliższych lat jest to możliwe i czy możemy chociaż liczyć na wyrównanie nawierzchni tego bruku. Jego stan jest bardzo zły, bruk jest pozapadany i powybijany.

Dyrektor PZD Adam Meller – na odprawie kierowników poruszę tę sprawę, poproszę o przyjrzenie się temu tematowi i dokonanie niezbędnych napraw nawierzchni. Jeśli chodzi o asfalt, to na dzień dzisiejszy nie ma takiej możliwości. Są to potężne koszty.

Przewodniczący Rady – wróć jeszcze do tej drogi, która nie jest może priorytetowa, ale tym nie mniej ważna, bo codziennie mieszkańcy jeżdżą do pracy, szkoły, zakupy. Chodzi o drogę Bąkowo – Bąkowski Młyn, ta droga to tragedia, na zebraniach wiejskich mieszkańcy wielokrotnie wnioskowali o jej remont argumentując, że już, co najmniej 40 lat nic nie było robione. Ta droga praktycznie się rozpada.

Dyrektor PZD Adam Meller – będę rozmawiał z kierownikami i naświetle problemy z najbardziej newralgicznymi dla państwa drogami, o które tutaj Państwo wnioskowaliście. Postaram się coś zadziałać w tym temacie.

Radna Wanda Wolan – na ul. Szkolnej, która jest drogą powiatową tworzą się bardzo duże rozlewiska wody, zajmujące niekiedy nawet 1/3 jezdni, prawdopodobnie źle została wyprofilowana droga. Prosiłabym o zwrócenie uwagi na ten problem.

Dyrektor PZD Adam Meller – zwróć na to uwagę, dziękuję za wskazanie tego problemu. Zachęcam Państwa do zgłaszania tego typu spraw, bo sami nie jesteście w stanie wszystkiego wychwycić.

Przewodniczący Rady – Jak nie ma więcej pytań, to dziękuję bardzo za udział w sesji i przybliżenie nam tych informacji. Podsumowując, to trochę smutno je przyjęliśmy, w ubiegłym roku perspektywy były bardziej optymistyczne.

Radna Jadwiga Piór – prosiłabym o uzupełnienie ubytków w asfalcie na drodze do Lipinek.

Dyrektor PZD Adam Meller – dobrze, będzie to zrobione.

Ad.5

Wójt przedstawił informację na temat stanu dróg gminnych i możliwości ich remontu oraz o planowanych zadaniach inwestycyjnych na drogach gminnych.

Wójt – w uzupełnieniu informacji przedstawionych przez zarządców dróg powiatowych i krajowych, chciałbym się do nich odnieść. Drogownictwo to największy szkopuł nie tylko naszej gminy, bo oczekiwania w stosunku, co do możliwości są bardzo różne. Chciałbym wyrazić podziękowania Panu Dyrektorowi Dróg Krajowych i Autostrad o osobiste przybycie i potwierdzenie starań w zakresie powstania naszego ronda. Kwestia opierać się będzie o pozyskanie środków na to przedsięwzięcie. Chciałbym też powiedzieć o zapewnieniu 200 ton destruktu asfaltowego na remont dróg gminnych, będziemy musieli napisać takie oświadczenie dla administratora dróg krajowych o gwarancji zabezpieczenia objazdów na wypadek zdarzenia drogowego i że nie będziemy żądać odszkodowań z tytułu zniszczenia dróg przez ciężki transport. W związku z powyższym materiał ten będziemy przeznaczać na wszystkie drogi w ramach oczekiwań, ale żebyście mieli Państwo świadomość, że będziemy takie porozumienie podpisać i udostępnić przejazdy w przypadku zdarzenia drogowego.

Jeśli chodzi o sprawę drogi przez Komorsk do Nowego, to mamy dość bogatą korespondencję w tym temacie. W listopadzie ubiegłego roku Pani Starosta pisze, że zadanie dotyczące utwardzenia poboczy drogi powiatowej Wielki Lubień – Komorsk nie zostało wpisane do planu inwestycyjnego, natomiast nie wyklucza się realizacji tego zadania w 2014 r. w ramach bieżącego utrzymania dróg. Program, który Pan Dyrektor nam przedstawił jest programem realizacji inwestycji na 2014 – 2020. Tak jak my przyjmujemy wieloletni plan inwestycyjny to też nie mamy wszystkiego wpisane np. mniejszych remontów dróg czy budowy niewielkich odcinków chodników. W związku z powyższym mogę tutaj zdać się na współdziałanie z Dyrektorem i przekonywanie w sprawie tzw. trwałego zachowania środków finansowych, że to, co będzie zostawało z przetargów to pozostanie w puli Zarządu Dróg. Nie można też myśleć taką kategorią, że do 2020 r. zadanie to nie zostanie zrobione. Na naradzie z Wójtami poszczególnych gmin walczyliśmy o to, co i kiedy, w jakiej gminie będzie robione. Nie jesteśmy zepchnięci na sam koniec, jesteśmy w środku i mamy trzy kolejne lata z inwestycjami. Rozmawiałem z Panią Starostą i Dyrektorem Zarządu, podkreślaliśmy te tematy, które wpływały z zebrań wiejskich, że to, co jest w tzw. grupie inwestycyjnej, to ma to naprawdę duże uderzenie na materiałowość, na chodniki, na pobocza. Myślę, że będziemy mogli to zrekonstruować w pewien sposób, aby obniżyć trochę parametry a zrobić więcej. Droga Bąkowo – Bąkowski Młyn to rzeczywiście nasz długoletni problem, bo raz, że tę inwestycję przesunęliśmy z tzw. remontu przyskania, bo stwierdziliśmy wspólnie z Panem Dyrektorem, że nie należy wydawać na takie zabiegi środków finansowych i przesunęliśmy je na trwałe utwardzenie odcinka drogi w Płochocinku. W związku z tym uważamy, że nasze zobowiązania w stosunku, co do społeczeństwa na tę drogę jest ogromne, zresztą na wszystkie drogi. Jest kilka takich elementów: np. odcinek drogi przy wlotach do Rulewa, o którym mówił Pan Żuchowski odcinek drogi od skrzyżowania nad wiaduktem z autostradą w kierunku ul. Bąkowskiej przez przejazd kolejowy. Powinniśmy zrobić to w ramach remontu. W związku z tym uważam, że jesteśmy gotowi na to, żeby przewartościować pewne rzeczy, w inwestycjach przeprowadzić jakąś analizę kosztów, np. z 8 cm zejść do 6 cm, a tutaj po 2-3 cm dołożyć, żeby te nawierzchnie polepszyć, tym bardziej, że nie są to drogi o znacznym obciążeniu ruchowym, one mają poprawić atrakcyjność komunikacji, ale z drugiej strony będzie to spełnienie oczekiwań mieszkańców, którzy oprócz dobrej drogi nie

mają innych wymagań. Zapewniam, że w tym kierunku będziemy działać. To tyle, jeśli chodzi o uzupełnienie informacji odnośnie dróg powiatowych.

Jeśli chodzi o drogi gminne, to rocznie licząc z chodnikami wydajemy 90 tys. zł. W tym roku czekamy na tzw. oszacowanie po bilansie, bo jest to rok dość trudny, duża inwestycja, zbilansowanie, przygotowanie wieloletniej prognozy finansowej, to też jeszcze czas oczekiwania na środki z Urzędu Marszałkowskiego, gdzie pomimo tego, że z takimi instytucjami należy dobrze współpracować, napisaliśmy protest, bo zgodnie z oceną Ministra Finansów, powinni nam te środki zostać wypłacone, nie ma żadnych przesłanek do tego, aby Urząd Marszałkowski mając wstrzymane regulacje środków finansowych, nam nie zapłacił ostatniej raty za oczyszczalnię ścieków. Taki protest wysłaliśmy. Nie będzie łatwo jeździć i załatwiać tych spraw, ale trzeba o swoje walczyć i trudno, aby tutaj argumenty dobrego koleżeństwa przelewać na zdolność gospodarczą gminy, bo rzeczywiście czasowo nie stać nas na to. W maju dowiemy się, jakimi środkami dysponujemy, myślę, że dobrze to wszystko wygląda i że będziemy mogli te środki przemieścić. Bezsprzecznie zakończona zostanie droga w Lipinkach – asfaltowanie ostatniego odcinka. Dobrze byłoby rozpocząć pierwszy odcinek, chociażby mały fragment drogi w Wielkim Komorsku, ul. Kozłowiec. Poza tym skruszyliśmy określoną ilość tłucznia, jesteśmy przygotowani do remontowania dróg. W tym roku sporą ilość materiału przeznaczymy na drogi dojazdowe do pól w obszarze Wielkiego Komorska. Ale nie bez znaczenia pozostają kwestie dróg pozostałych, bo jesteśmy przygotowani, by od przyszłego tygodnia wyjechać na drogi, sprzęt jest gotowy. W pierwszej kolejności zrobimy drogi, po których porusza się autobus szkolny. Zima była stosunkowo łagodna i nie poniszczyła nam tych dróg zbyt mocno. Mówiąc o drogach mam na myśli remonty, bo środki inwestycyjne wpisane do budżetu obejmują drogę w Lipinkach i w Wielkim Komorsku oraz udziały w przyszłych latach w inwestycje, wspólnie z Powiatowym Zarządem Dróg. Pozostałe środki to chodniki i ciągi komunikacyjne, gdzie udaje się nam, co roku w znaczącym zakresie to robić. No i uzupełnianie lecyklerem jakichś przestrzeni, co też corocznie udaje się nam wykonać. Patrząc na przeznaczenie środków, czyli remonty, chodniki, utrzymanie dróg poprzez równanie dwa razy do roku i w zasadności, co do zgłoszeń. To kwestia nieprzekraczająca 14 tys. euro, czyli mieścimy się w granicach 55 tys. zł, jako kwoty bezprzetargowej i możemy zrobić jakiegoś chodnik, kontynuować dalsze odcinki ciągów pieszych, zgodnie z programami przygotowanymi przez rady sołeckie. Plan finansowy obejmujący inwestycje i remonty to kwota ok. 140 tys. zł. Szkoda, że nie ma przedstawicieli Zarządu Dróg Wojewódzkich, którzy mogliby się odnieść chociażby do sytuacji w Buśni. Cały czas walczymy o zakończenie tego kawałka drogi. Trzy lata temu za zgodą Rady w remont włożyliśmy na odcinku do Piły Młyn ok. 35 tys. zł, przeznaczając swój materiał i robociznę. Piszemy też do Pana Marszałka o drogę w Rulewie do Pałac Hanza, w celu podniesienia standardu tej drogi. Marszałek odpowiada, że projekt budżetu i ograniczone środki finansowe nie pozwalają realizować postulowanej inwestycji. Podkreśliłem w swoim piśmie, że z dróg tych korzystają Firmy Jagr, Masmal, Gzella, Hanza Pałac, że nie mam już argumentów, aby usprawiedliwienia przedstawiać administratorom tych posesji, dlatego też wnoszę o przeprowadzenie lustracji oraz spotkania z właścicielami wskazanych firm w celu potwierdzenia obecnego stanu nawierzchni. Potwierdziłem, że Firmy niezmiennie kształtują politykę rozwoju województwa, inwestowaniem kapitału własnego w miejscu lokalizacji. Dostałem taką odpowiedź, że przy wspólnych staraniach i chęci partycypacji w kosztach zadania zostaną zabezpieczone środki budżetu wojewódzkiego na przyszły rok na tę inwestycję.

Następne pismo do Marszałka wysłaliśmy 25 września ubiegłego roku. Wnioskujemy w nim o zabezpieczenie w budżecie na 2014 r. środków finansowych na ułożenie dywanu asfaltowego na drodze 391 w ramach inicjatywy drogowej. Dodatkowo w latach 2010 – 2011 w porozumieniu z Zarządem Dróg Wojewódzkich Gmina Warlubie na koszt własny wykonała podbudowę z tłucznia kamiennego na odcinku drogi wojewódzkiej 391 w miejscowości Buśnia gmina Warlubie oraz w jednym ciągu odcinek w gminie Jeżewo. W odpowiedzi Departament Infrastruktury Drogowej zwraca się z możliwością przeanalizowania zasadności naszego wniosku w zakresie tej inicjatywy i przeprowadzenia analizy w zakresie ułożenia dywanu asfaltowego w związku z powyższym proszą o przeprowadzenie wizji lokalnej na tym terenie.

Nikt się nie pojawił na tej wizji. Tak wygląda korespondencja i oczekiwanie na pozyskanie środków, jeśli chodzi o drogi wojewódzkie. W ubiegłym roku byliśmy na spotkaniu dotyczącym działań Województwa Kujawsko – Pomorskiego biorąc pod uwagę strategię rozwoju, jaka została przyjęta to jedynym zadaniem, które zostało uwzględnione na przełom lat 2016 – 2018 to ułożenie dywanika asfaltowego na drogę 214, aż do granicy z województwem pomorskim wraz z wiaduktem i dokonanie remontu drogi do skrzyżowania Rybno – Lipinki – Osie, czyli wzmocnienie poboczy, ułożenie 3 cm dywanika asfaltowego, aż do granicy gminy Warlubie. O innych drogach wojewódzkich będących na naszym terenie wprost nic się nie mówi. Tak więc pozostanie nam cały czas równać tę drogę w Buśni.

Radny Witold Żuchowski – co się tyczy drogi wojewódzkiej 272, to podobno w związku z rozwojem centrum NATO-wskiego w Bydgoszczy, poligon w Grupie ma stać się poligonem dla tego centrum logistycznego i ta droga ma być przynajmniej doprowadzona do użytku z funduszy armii. Czy Wójt ma jakąś wiedzę na ten temat.

Wójt – żadnych pism ani dokumentów w tym zakresie nie mamy. Wysyłaliśmy uzgodnienia ocierające się o działalności związane z bezpieczeństwem Państwa, w ramach przygotowywania Studium, ale na naszą korespondencję nie otrzymaliśmy odpowiedzi. Co prawda logistyka krakowska jest przenoszona tutaj do Grupy, wszystkie obiekty są przygotowywane, natomiast ciągłość realizacji zadań, inwestycji i przyjęcia programu funkcjonowania tego obszaru nie jest mi znana.

Radna Wanda Wolan – mam ogromną prośbę, przychylając się do apelu Radnego Kaczyńskiego, bezwarunkowo proszę o utwardzenie terenu koło szkoły, gdzie w przyszłości ma stanąć hala widowiskowo – sportowa. Chodzi głównie o bezpieczeństwo dzieci, które obecnie chodzą jezdnią, przedszkole chodzi na spacery też jezdnią, bo na chodniku stoją samochody, kierowców nie interesuje to, że dzieci chodzą po jezdni. Coś trzeba z tym zrobić.

Wójt – w okresie powakacyjnym ten teren będzie w ogóle wyłączony z jakiegokolwiek zdolności użytkowej, bo będą prowadzone badania geologiczne pod przyszłą budowę hali. Ciągle mam na uwadze wniosek radnego Kaczyńskiego, ale sądzę, że sytuacja rozładuje się w momencie wykonania drogi przy stadionie, przygotowane tam będą miejsca parkingowe. Trzeba mieć świadomość, że aby cokolwiek robić na tej działce to trzeba zrobić zdolność dojazdową, czyli drogę od strony „myszówki”, z miejscami parkingowymi. To będzie czas od maja do lipca, kiedy tą drogę będziemy przygotowywać do normalnego przejazdu z miejscami parkingowymi, a ten obszar będzie zamknięty, w związku z tym lepiej ten materiał tam przeznaczyć niż tutaj tylko na dwa miesiące.

Radna Wanda Wolan – w innych szkołach pojazdy dowożące dzieci w ogóle nie wjeżdżają na teren placówki tak jak i inne pojazdy osobowe. U nas niestety tak nie jest, więc to bezpieczeństwo dzieci nie jest zachowane. W związku z tym, czy nie należałoby pomyśleć o zamknięciu przestrzeni szkoły na odcinku jak się kończy budynek wzdłuż do ogrodzenia, aby dzieci miały ograniczone manewru do wybiegania.

Wójt – poczekajmy do końca roku szkolnego, musimy uwzględnić zdolność przejazdu przeciwpożarowego. Na czas wprowadzenia na teren szkoły główna brama będzie mogła być zamknięta. Jesteśmy na etapie przygotowania systemu tzw. obrotu i przyjazdu samochodów, będą wyjeżdżać tylko tam, będzie ogrodzona część pomiędzy końcówką sali gimnastycznej a garażem i wszyscy rodzice, którzy będą odbierać swoje dzieci będą mogli zawrócić na asfalcie i wyjechać tamtą drogą. Od tej strony w ogóle nie będzie dojazdu. Będzie to dojazd dla nauczycieli przed okresem przygotowawczym, potem brama będzie zamknięta a dojazdy będą z tamtej strony.

Ad.6

Przewodniczący Rady poprosił Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy Pana Adama Rucińskiego o przedstawienie informacji w zakresie bezrobocia na terenie gminy, analizy rynku pracy w gminie i powiecie, wykorzystania ofert PUP przez podmioty z terenu Gminy Warlubie.

Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy Adam Ruciński – jest mi niezmiernie miło gościć u Państwa i mówić na tematy związane z bezrobociem. Na wstępie powiem, że przygotowałem

taką wstępną informację, którą przekażę Panu Przewodniczącemu po spotkaniu. Poruszę kilka kwestii ogólnych oraz kilka rzeczy, które będą się działy w 2014 r., postaram się też odpowiedzieć na Państwa pytania.

Niestety zauważamy cały czas spowolnienie gospodarcze, co widać po zwiększającej się liczbie osób bezrobotnych, która jest daleka od satysfakcjonującej. Powiat Świecki w naszym województwie należy do tych, które mają jedną z najlepszych sytuacji na rynku pracy, bo tylko powiat brodnicki i bydgoski ma mniejszą stopę bezrobocia. Wacha się ona w gr. 17-18% w zależności od miesiąca. Województwo Kujawsko – Pomorskie jest na przedostatnim miejscu, jeśli chodzi o liczbę bezrobotnych, co też daje obraz siły i znaczenia tego województwa oraz możliwości, jakie mają osoby bezrobotne. Sytuacja nie jest najlepsza, chociaż rośnie liczba podjęć pracy w porównaniu do roku 2012 i roku 2013. W skali powiatu o 600 osób więcej podjęło pracę, więc pokazywało to, że jakieś pozytywne aspekty na rynku pracy zaczynają się pojawiać, ale nie są to jeszcze takie rzeczy, które by pały optymizmem, wręcz przeciwnie, cały czas w rejestrze pozostaje przeszło 6,7 tys. osób bezrobotnych. Jest to spora grupa osób, którymi musimy się zająć, z którymi musimy na co dzień współpracować. Wśród tych bezrobotnych są różne osoby. Szacuje się, że ok. 30 – 40% to osoby, które nie są zainteresowane podjęciem zatrudnienia. Pozostaje jednak do zagospodarowania większa część bezrobotnych. Staramy się, co roku przygotowywać jakąś propozycję, co nie jest zbyt łatwe, bo w tej chwili pieniądze, jakie dostajemy są w dużej mierze pieniędzmi znacznymi, czyli dostajemy pieniądze na realizację pewnych zadań aktywizujących osoby bezrobotne, ale tylko dla wybranych grup bezrobotnych. W tym roku w pierwszej kolejności są aktywizowane osoby młode do 25 roku życia, które są w ewidencji bezrobotnych nie dłużej niż 4 miesiące i się nie uczą. To wynika ze zobowiązań Państwa Polskiego wobec Unii Europejskiej w zakresie aktywizacji osób młodych i z faktem podpisania paktu na rzecz aktywizacji ludzi młodych. Druga grupa bezrobotnych to osoby powyżej 50 roku życia, uzupełniająco także aktywizujemy osoby podpadające pod art. 49 czyli osoby w szczególnej sytuacji na rynku pracy, czyli osoby bezrobotne bez kwalifikacji, długotrwale bezrobotne, samotnie wychowujące dzieci. W tym roku realizujemy bardzo duży projekt z europejskiego funduszu społecznego, mamy na to ponad 7,5 mln. zł. Szacujemy, że utworzymy ok. 950 stanowisk stażowych w ramach tego projektu. Jest to bardzo poważna liczba, bo dotychczas nie mieliśmy w powiecie tak dużego projektu. Będzie to na pewno odczuwalne w środowiskach lokalnych. W tej chwili mamy miejsc na 400 stanowisk stażowych, planujemy, że do końca czerwca ten proces aktywizowanych poprzez ten instrument będzie kontynuowany. Wszystkie inne instrumenty realizujemy niestety w dość ograniczonym zakresie z tego powodu, że w tym roku dostaliśmy mało środków finansowych w ramach algorytmu funduszu pracy. Mamy tam dodatkowo 3 mln zł, z których będziemy realizować to, co jest najpilniejsze. To programy, które mieliśmy z gminami, typu roboty publiczne, prace społecznie użyteczne. W przypadku prac społecznie – użytecznych zdecydowaliśmy się w tym roku zorganizować je we wszystkich gminach do wysokości potrzeb. W tej chwili jesteśmy w trakcie tworzenia stażowych stanowisk pracy. Pierwszy konkurs już się odbył, pierwszych 50 miejsc jest już w zasadzie przyznanych pracodawcom. Będziemy te działania kontynuować, bo dostaliśmy dodatkowe środki z rezerwy Ministra Pracy, tj. ok. 500 tys. zł, ale są to też pieniądze tylko dla ludzi młodych do 25 roku życia. Przed nami także nowe przedsięwzięcie, które dzięki uprzejmości Wójta też będzie miało swoje miejsce na terenie gminy Warlubie. Udało się nam pozyskać do realizacji projekt dotyczący tworzenia mobilnych centrów aktywizacji zawodowej. Jeden taki punkt, do którego będą przyjeżdżać pracownicy z Urzędu Pracy, przede wszystkim doradcy zawodowi, będzie uruchomiony w gminie Warlubie. Planujemy, że to będzie w miejscowości Lipinki, bo wydaje się nam, że tam osoby bezrobotne z Lipinek i okolicznych miejscowości mają najtrudniejszy dojazd w podejmowaniu zatrudnienia, ale ostatecznie lokalizacja będzie zależała od tego czy uda się zebrać odpowiednią grupę osób, które będziemy chcieli aktywizować. Na przykład dla 10 osób będzie opracowany specjalny pakiet pomocowy, tak więc osoby będą miały kontakt z doradcą, psychologiem, będą szkolone, być może będą też szkolone mobilnie, będą miały możliwość zdobycia prawa jazdy typu B, potem szkolenie i staż. Po stażu planowane jest zatrudnienie. Mamy nadzieję, że duda się nam też tam docelowo

utworzyć punkt rejestracji osób bezrobotnych i tam wydawać skierowania do pracy. Jesteśmy przekonani, że przyniesie to pozytywne rezultaty i że uda się nam dotrzeć do tych osób i tam na miejscu zaktywizować i dać im jakąś alternatywę w podejmowaniu zatrudnienia.

Środki mamy spore, ale w dużej mierze są one ukierunkowane do konkretnych grup osób bezrobotnych i tak to też będzie trwało do miesiąca czerwca. Na przełomie maja i czerwca wchodzi w życie nowelizacja ustawy o promocji zatrudnienia i instytucji rynku pracy, która w dużej mierze przewiduje ukierunkowanie powiatowych urzędów pracy. Projekt ten został już przyjęty przez Sejm i czeka na podpis Prezydenta. Efekty tej nowelizacji będą widoczne w 2015 r. z tego powodu, że na mocy poprzedniej ustawy programy współpracy są daleko zaawansowane i realizowane w poszczególnych zadaniach. Nie mniej jednak w nowelizowanej ustawie jest sporo nowych instrumentów rynku pracy. To, co mnie niepokoi to to, że rozbudowane są czynności administracyjne, chociaż apelowaliśmy o ich ograniczenie. Nowe instrumenty rynku pracy skierowane są głównie do trzech grup osób bezrobotnych i będą one różne w zależności od tego, do jakiej grupy zaliczy się dana osoba bezrobotna.

Oprócz tych ogólnych, standardowych działań, prowadzone będą programy dla grup osób młodych do 25 i 30 lat, dla osób powyżej 50 roku życia i osób powracających do pracy zawodowej po wychowaniu dzieci. Dodatkowo wszystkie osoby bezrobotne w chwili wejścia w życie nowych przepisów będą profilowani na trzy profile – 1, 2 i 3 i odpowiednio będą miały przypisane instrumenty i usługi, z których ta osoba będzie mogła skorzystać. Profil pierwszy to ogólnie rzecz biorąc profil dla osób w najlepszej sytuacji na rynku pracy, którzy potrzebują najmniej, czyli porady doradcy zawodowego lub oferty pracy od pośrednika pracy. Profil drugi to są osoby, które przy zastosowaniu instrumentów rynku pracy będą mogły powrócić na rynek pracy, więc są to w dużej mierze osoby, do których będzie adresowana ta pomoc, którą realizujemy. Trzecia grupa to osoby, które nie są zainteresowane pracą, albo, które są tak oddalone od rynku pracy, że potrzebują najpierw integracji społecznej i dopiero potem będą mogły powrócić na rynek pracy i będą mogły być aktywizowane w procesie tych form, którymi dysponuje urząd pracy. Tyle teoria, a praktyka pewnie pokaże ogrom bieżących problemów z wdrażaniem tych przepisów. Dziękuję bardzo.

Diskusja:

Przewodniczący Rady – jaka jest stopa procentowa bezrobocia na terenie gminy Warlubie.

Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy – nie mamy takich danych, GUS oblicza stopę bezrobocia tylko na skalę powiatową. Liczba bezrobotnych w gminie Warlubie zmalała, nie są to jednak takie wielkie różnice. Na koniec 2013 r. były to 502 osoby bezrobotne, mniej niż rok wcześniej, więc tendencja jest malejąca, kształtuje się na dość stabilnym poziomie.

Informacja na temat bezrobocia na terenie gminy Warlubie stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Ad.7

Przewodniczący Rady poprosił Komendanta Gminnego Jednostek OSP Pana Adama Szulca o przedstawienie informacji w zakresie stanu bezpieczeństwa przeciwpożarowego i zagrożeń pożarowych na terenie Gminy.

Pan Adam Szulca – w naszej gminie mamy 6 jednostek OSP, jedna z nich jest w Krajowym Systemie Ratownictwa Gaśniczo – Drogowego. Przeszkolonych mamy 91 druhow. Jednostki dysponują łącznie siedmioma samochodami, w tym 1 to samochód ciężki, 3 średnie i 3 lekkie. W 2013 r. jednostka z Warlubia wyjeżdżała 65 razy, z tego na terenie swojego oddziaływania 42 razy, w tym 20 razy do pożaru. Do tego działają też jednostki wspomagające: jednostka w Wielkim Komorsku wyjeżdżała 21 razy, 8 razy do pożarów, do innych miejscowych zagrożeń 11 razy. Jednostka w Lipinkach wyjeżdżała 4 razy, Bzowo 2 razy, Krusze 2 razy, Buśnia 1 raz. Jednostka z Komorska dołączyła do kwalifikowanej pomocy medycznej. Jednostka jest wyposażona i druhowie przeszkoleni w zakresie pomocy medycznej. Również w Lipinkach w tym zakresie został przeszkolony kierowca. We wszystkich jednostkach została uregulowana sprawa z kierowcami.

Dyskusja:

Radny Krzysztof Blachnio – czy straż ma wyznaczone miejsca poboru wody, czy może korzystać z każdego hydrantu. Czy na chwilę obecną sprawdzane są wszystkie hydranty pod względem sprawności. Hydrant, który jest koło mojej posesji jest zakopywany regularnie podczas prac polowych. Pracownicy ZUK go odkopują, ale nie wiem czy jest sprawny i jaka jest jego wydajność.

Kierownik ZUK – hydranty są w zarządzie Zakładu Usług Komunalnych, sprawdzamy je regularnie, sprawnych jest ponad 90 %, kilka jest uszkodzonych lub zasypanych przez rolników, zdarzają się też kradzieże. Wydajność hydrantów, ciśnienie są odpowiednie.

Pan Adam Szulca – nasza straż dysponuje tyloma samochodami, że na pierwsze uderzenie wystarczy. Ciężki wóz z Warlubia zabiera 5 tyś. litrów wody, do tego drugi z Warlubia i ten z Komorska, każdy po 2,5 tyś. litrów wody. Mamy, więc czym gasić. Podczas dalszej akcji to komendant wydaje dyspozycje, co do punktów poboru wody.

Kierownik ZUK – chciałbym tutaj zaapelować do radnych i wszystkich obecnych, że jeżeli ktoś ma wiedzę, co do uszkodzonego lub zasypanego hydrantu, żeby to zgłosił do Zakładu Usług Komunalnych. Wówczas będziemy mogli zareagować i usunąć awarię.

Radna Jadwiga Piór – w Lipinkach jest kilka hydrantów w drodze, należałoby je przełożyć na pobocze.

Wójt – technicznie zawór powinien być na sieci, w której zaczyna się przyłącze, a że sieć biegnie w drodze, to nie powinien być na odcinku osłabiającym ciśnienie, np. z brzegu drogi na 0,5 m za przyłączem może nie być odpowiednich parametrów ciśnienia. Sprawdzimy to i zobaczymy, co się da zrobić.

Radny Witold Żuchowski – na Biedaszewie przed hydrantem jest zawór cały wykrzywiony, mało stabilny, trzeba tam zrobić ziemny, ze względu na prowadzone tam prace polowe.

Kierownik ZUK – sprawdzimy to.

Ad.8

Wójt Gminy poinformował o działaniach podjętych w okresie od ostatniej sesji Rady.

W okresie międzysesyjnym, na przełomie lutego i marca zakończyliśmy spotkania sprawozdawcze w jednostkach OSP. Zebrania miały pozytywny aspekt, odnoszący się do pewnej formy wskazywania. Nastąpiła zmiana na funkcji prezesa, osobistą rezygnację złożył dotychczasowy prezes Pan Ireneusz Nadarzyński, a wybranym został Pan Paweł Kołtonowski. Uważam, że jednostki w stopniu osobowym jak i technicznym są właściwie przygotowane do działania. W Buśni zostało przyjętych trzech młodych adeptów, do działalności społecznej, przez walne zebranie członków. Międzyczasie odbywały się też zebrania wiejskie w poszczególnych sołectwach. Odbyły się one w dobrej atmosferze, były zapytania techniczne, organizacyjne, dyskusja była na dobrym konstruktywnym poziomie. Społeczeństwo ma wiedzę, co do zadań, jakie będą realizowane, o tym, co zostało zrobione. Z Panem Przewodniczącym przedstawiliśmy taki pakiet informacyjny dotyczący w minionych czterech lat, bo nasza kadencja dobiega końca. Pan Przewodniczący wskazywał z formę możliwości rozwoju gminy w związku z gminnym parkiem przemysłowo - innowacyjnym. Dzięki służbom Marszałka oraz zarządowi województwa pewne rzeczy udało się przeforsować. Na początku lutego mieliśmy pewne kłopoty, bo nie zostały opracowane przez przygotowujących dokumenty pewne rzeczy, nastąpił termin zaniechania. Wystraszyliśmy się, bo mieliśmy czas do 12 marca, czyli zaledwie 12 dni, nie licząc dni świątecznych, na uzupełnienie dokumentów i wznowienie terminu. Dzięki złożonym wyjaśnieniom i odbytym spotkaniom zdołaliśmy dookreślić termin wypełnienia naszych zobowiązań. Mamy termin wydłużony do końca maja. Nie dopilnowano tych spraw z przyczyn póki co nam niewiadomych, między innymi w zakresie dziedziny działań związanych z uzyskaniem decyzji o uwarunkowaniach środowiskowych wydawanej przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska. Na pewno będziemy te sprawy wyjaśniać, dysponujemy określoną wiedzą, którą państwu też przedstawimy. Póki co nie ma na to czasu, bo musimy przygotować te dokumenty i współpracować z osobami, które te zadania dokończą. Taką grupę już mamy, świetnie przygotowanych specjalistów i do 15 maja uzyskamy decyzję o uwarunkowaniach środowiskowych. Największy trud pozostał na moich barkach, mianowicie, aby w Ministerstwie wyrazili zgodę na wyłączenie gruntów z produkcji rolnej, bo wiadomo, że od lipca

zeszłego roku na gruntach klasy trzeciej nic nie można robić. Mamy do wyłączenia ok. 7 ha . Wiemy, że Minister może te grunty wyłączyć jednorazowo w drodze indywidualnej decyzji , tak nas poinformował jego sekretarz stanu. Jak Państwu wspomniałem Poseł Kłopotek też tutaj oferował swoją pomoc. Pan, który będzie przygotowywał uzupełnienie do tzw. raportu oddziaływania na środowisko, jest członkiem Rady Kolegialnej u Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, jest w stanie do końca maja wypełnić zobowiązania, jednocześnie przygotować specyfikację istotnych warunków zamówienia. Teraz, kiedy znamy już termin, będziemy zlecać wykonanie tych czynności, aby ogłosić przetarg na realizację. Przetarg będzie odbywać się na zasadzie „projektuj – wybuduj”, czyli określimy w specyfikacji, że projekt powinien powstać do października tego roku, a realizacja zadań liniowych powinna powstać do końca czerwca następnego roku. Mamy, więc prolongatę dwóch miesięcy, w związku z przedłużeniem terminu składania wniosku, bo Marszałek musi rozliczyć wnioski do końca października. Ta prolongata jest słowna, nie pisana, natomiast skoro wyrażono na nią zgodę, to myślę, że nikt nam nie będzie przeszkadzał w trakcie realizacji, choć terminy będziemy sobie wyznaczać bardzo napięte. Czeka nas nie łatwy okres odpowiedzialności przed społeczeństwem, składaliśmy zapewnienia, przygotowaliśmy grunt, mamy przygotowane 60 – 70 % , wniosek został zaakceptowany, natomiast nie został uzupełniony, teraz to zrobimy skutecznie, bo nie może być mowy o tym, aby te sprawy zaprzepaścić. Jest to zadanie priorytetowe, dlatego nie możemy sobie pozwolić na to, aby przez zaniechanie jednej osoby, nasz projekt został przyjęty negatywnie. Razem z Panem Przewodniczącym przeżyliśmy to emocjonalnie, ale nie było czasu na użalanie się, trzeba było działać. Mamy teraz kompetentne osoby, które są w stanie do 31 maja to wszystko pozalatawać. Przedstawię później Państwu harmonogram, dzisiaj tylko informuję, bo w związku z tą sytuacją będę przygotowywał się do podpisania umowy i uważam, że powinniście Państwo o tym wiedzieć, bo to przede wszystkim odpowiedzialność finansowa, gospodarza, jak i lojalna współdziałania między organem wykonawczym a uchwałodawczym. Tych, którzy nie wywiązali się z podjętych zobowiązań, będziemy rozliczać, kiedy już będziemy wiedzieli, że terminy mamy zachowane i trwałość projektu jest realizowana.

Realizujemy rozbudowę kanalizacji sanitarnej w Bzowie. Nie obyło się bez spotkania z mieszkańcami, którzy nie byli zadowoleni z prowadzonych na ich gruntach robót i żądali odszkodowań. Pani Radna Wesołowska uczestniczyła w tym spotkaniu. Udało się nam wytłumaczyć, że wszyscy, dzięki temu, że przy takim sposobie finansowania mają realizowane zadanie nie muszą płacić za przyłącze. Przy takich pracach zawsze powstaną jakieś szkody. Wybór terminu nie był od nas zależny. Spotkanie odbyło się w przyjacielskim duchu, wszystkie sprawy są pouzgadniane, jest granica zrozumienia i szczęśliwie inwestycja jest realizowana.

Podpisaliśmy umowy z pracownikami w ramach robót publicznych. Realizujemy remont części socjalnej budynku komunalnego OSP w Wielkim Komorsku , części piwnicznej OSP w Kruszach, dokończamy inwestycję rozpoczętą w ubiegłym roku w świetlicy w Rulewie, realizujemy remont sanitariatów w Lipinkach.

Ogłosiliśmy przetarg na budowę ścieżki rowerowej Rybno – Lipinki. Rozstrzygnięcie 9 kwietnia. W imieniu samorządu gminnego podpisana została umowa na rekultywację wysypiska śmieci w Wielkim Komorsku. W maju będziemy przygotowywać się do ogłoszenia przetargu. Koszt realizacji to 95% środków zewnętrznych, to jest rekompensata tych środków z podwyższonych opłat z jednej części, w drugiej z dofinansowania na kanalizację. W tym roku koszt wydatkowania to 500 tys. zł , w przyszłym 600 tys. zł . Będziemy ogłaszać przetarg, realizację będziemy nadzorować we własnym zakresie. System, tak jak Państwu mówiłem, to nawożenie piasku do 1 m, następnie gruntu rodzimego ok. 20 cm , później nasadzenia. W tym roku przeprowadzona zostanie cała rekultywacja i przygotowanie podłoża do nasadzeń, natomiast w przyszłym roku nasadzenia , pielęgnacja i uporządkowanie terenu. Termin wykonania to koniec października przyszłego roku.

Co do realizacji wniosków z poprzedniej sesji to:

- wysłaliśmy pisma do zarządcy dróg wojewódzkich o podcięcie gałęzi drzew na ul. Bąkowskiej,
- w przyszłym tygodniu nasi pracownicy wytną krzewy i uporządkują pobocza na ul. Grudziądzkiej,
- jeśli chodzi o parking w Rulewie, to okazało się, że teren po lewej stronie nie jest naszą własnością, gminna jest tylko droga dojazdowa szerokości 3 m. Przy okazji zabezpieczyliśmy 2 studnie, rozebraliśmy obiekt nieczynnej hydroforni , uporządkowaliśmy teren, tak więc z tego parkingu nie nie wyjdzie, bo nie jesteśmy właścicielami terenu.

Ad.9

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Pan Andrzej Kaczyński przedstawił protokół z kontroli przeprowadzonej przez Komisję w zakresie realizacji zadań związanych z gospodarką odpadami na terenie gminy Warlubie. Protokół stanowi załącznik nr 3 do protokołu. Dyskusji na ten temat nie podjęto.

Ad.10Wnioski i zapytania:

Radny Andrzej Kaczyński – czy samochód ciężarowy Mercedes Atego jest już sprzedany?

Kierownik ZUK – samochód został sprzedany w lutym, w drugim przetargu za kwotę 50 tys. zł.

Radny Witold Zuchowski – czy planowana rekultywacja wysypiska śmieci, o którym była mowa i o której pisano w prasie, to efekt wywiązywania się z umowy z Wydziałem Ochrony Środowiska i Urzędem Marszałkowskim, w związku z podwyższonymi opłatami, które gmina była zobowiązana zapłacić?

Wójt – Urząd Marszałkowski jest beneficjentem wprost środków z instytucjami zewnętrznymi, w tym z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska. My jesteśmy beneficjentami Urzędu Marszałkowskiego, w związku z tym te podwyższone opłaty zostały skumulowane w Urzędzie Marszałkowskim i przekazane na rzecz inwestycji w gminie Warlubie.

Radna Grażyna Wesołowska – za sklepem w Bzowie są dwie toalety wybudowane w czasie, kiedy była budowana zlewnia mleka. Do nich dobudowany jest śmietnik, który praktycznie cały jest w rozsypce, co szpeci cały okoliczny teren. Należałoby to rozebrać i uporządkować.

Wójt – uporządkujemy to.

Radny Krzysztof Błachnio – na terenie przy nieczynnym wysypisku, gdzie składowany jest gruz należałoby zrobić objazd, aby można było swobodnie wysypać gruz. Uzyskałem informację od koordynatora PUM Grudziądz od pojemników na odpady, który powiedział, że nie przewiduje się rozdawania innych pojemników do segregacji. Czy jest to zgodne z umową?

Wójt – koordynator nie jest decydem w tych sprawach. Pan Prezes przyjedzie na spotkanie, na które zaprosimy przewodniczących komisji albo zorganizujemy wspólne posiedzenie komisji. Pan koordynator nie jest podmiotem uprawnionym do załatwiania tych spraw. Nie potrafi poradzić sobie z koordynowaniem wykonywania usługi na terenie gminy, a co dopiero z załatwianiem spraw, które do jego właściwości nie należą. Myślę, że maksymalnie po dwóch tygodniach wniosek skierowany przez Komisję Rewizyjną będzie zrealizowany poprzez zaproszenie gości, poinformowanie i ostateczne zajęcie stanowiska, bo rzeczywiście takie obiecywanie, wprowadzanie zamieszania nie jest właściwe i musi być do końca załatwione.

Kierownik ZUK – co do gruzu, to oczywiście można go przywozić, ale najlepiej w godzinach pracy, do godz. 15 w dni powszednie.

Radna Jadwiga Piór – mieszkańcy oczekują na zatrudnienie pielęgniarki i chcą, aby zarezerwować dla niej mieszkanie w budynku ośrodka zdrowia w Lipinkach.

Wójt – rozmawiałem z tą panią, mam też informację, że dwie młode osoby kończą szkoły pielęgniarskie i być może byłyby chętne do podjęcia zatrudnienia w Lipinkach. Nie mniej jednak, aby kogoś zatrudnić, to trzeba wytworzyć etat w Gminnej Przychodni, co nie leży w mojej kompetencji. Natomiast, jeśli Państwo chcecie kogoś, kto będzie na miejscu i będzie tam mieszkał, to ten ktoś musi taki akces złożyć, ale trzeba na to poszukać pieniędzy. Nie wcześniej jak w czerwcu umówiłem się na spotkanie.

Radny Tomasz Michalak – przysłuchując się raportowi Komisji Rewizyjnej z kontroli zadań związanych z gospodarką odpadami, nie wiem, czy dobrze zrozumiałem. Mieścimy się w kosztach z pozyskanych od mieszkańców opłat za odpady, ale pozostaje nam jeszcze część mieszkańców, która nie płaci. Na koniec stycznia kwota do pozyskania z zaległości była w granicach 26 tys. zł, czyli jak gdyby mamy nadwyżkę, więc co będziemy z nią robić.

Wójt – w pokazanych kosztach nie ma jeszcze wydatków na zorganizowanie punktu selektywnej zbiórki odpadów komunalnych, nie jest on jeszcze zrobiony, więc nie ponosimy kosztów przyjęcia. W najbliższym czasie urządzimy taki punkt przy oczyszczalni ścieków. Po drugie na Wójcie, jako organie ciąży obowiązek egzekucji należności. Nie będzie tego prowadził Urząd Skarbowy, więc będziemy musieli opłacić komornika do egzekucji. Z jednego okresu rozliczeniowego jest ponad 400 upomnień, a z drugiego 500.

Radny Tomasz Michalak – przyczynkiem do uporządkowania tego wszystkiego jest wywiązywanie się PUM Grudziądz z warunków umowy. Moje spostrzeżenie jest takie, że trzeba PUM-owi dać 3 lub 6 miesięcy na spełnienie wszystkich warunków a jeśli ich nie dopełni wypowiedzieć umowę, zgodnie z warunkami przetargu. Rozpiszemy kolejny przetarg i wybierzemy takiego wykonawcę, który wywiąże się z warunków przetargowych. Taka sytuacja bije w nas wszystkich, Wójta, radnych, cały samorząd.

Wójt – byłbym ostrożny w tym względzie, trzeba tutaj takiego spotkania kolegiąlnego i wypracowania rzeczowego stanowiska.

Radny Andrzej Kaczyński – może zaprosić przedstawicieli PUM na następną sesję.

Przewodniczący Rady – w ubiegłym roku zorganizowaliśmy nadzwyczajną sesję odnośnie tych spraw. Myślę, że spotkanie będzie lepszym rozwiązaniem. Trzeba sformułować wnioski, uzgodnić konkretne terminy wywiązania się z umowy. Jak nie wywiążą się z warunków, wówczas pomyślimy jak dalej postąpić.

Chciałbym jeszcze wrócić do tego, co Wójt powiedział odnośnie trudności związanych z realizacją Parku Przemysłowego. Rzeczywiście 28 lutego, na uroczystościach poświęconym żołnierzom wyklętym Wójt poprosił o pomoc w nawiązaniu kontaktu z osobami, które nam przygotowywali sprawy związane z Parkiem. Faktycznie przez kilka dni, wykonując masę telefonów, nie mogłem się dodzwonić, unikano kontaktu albo dostawałem dziwne odpowiedzi. Stanęliśmy przez niebezpieczeństwem zaważenia się całej idei i przesunięcia jej w bliżej nieokreślonym czasie. Wójt 12 marca złożył wniosek o przedłużenie terminu na złożenie dokumentów, między czasie nawiązał kontakt z Panem Dądolewskim, który te dokumenty nam dokończy. W odpowiedzi Zarząd Województwa Kujawsko – Pomorskiego wyznaczył nowy termin na ostateczne skompletowanie wniosku – do 31 maja. Z firmą, która miała nam przygotować całą dokumentację zgodnie z podpisaną umową, gdzie gmina zapłaciła odpowiednie pieniądze, będziemy się rozliczać jak nasz wniosek zostanie przyjęty i będzie wiadomo, że dostaniemy pieniądze. Będziemy chcieli odzyskać pieniądze, a jeśli nie to powiadomimy Prokuraturę o popełnieniu przestępstwa. Dotychczas nie udało się wyjaśnić, dlaczego nastąpiła taka sytuacja, co się stało. Chcemy uzyskać odpowiedzi na pytanie, kto chciał nam przeszkodzić w tym by się nie udało.

Mam jeszcze prośbę w sprawie drogi gminnej w Rycicach, jest to droga przy dawnej hucie szkła, mieszkańcy z niej korzystali. Kiedy tą nieruchomością objął nowy właściciel, droga została zamknięta a na około nieruchomości utworzony został wał z ziemi. Należy coś w tej sprawie zrobić, powiadomić organy ścigania, bo nie można takiego postępowania tolerować, mieszkańcy twierdzą, że zajął drogę gminną.

Chcę jeszcze przypomnieć wniosek z zebrania wiejskiego w sprawie postawienia tabliczek informacyjnych z numerami nieruchomości przy rozjazdach dróg. Sprawa jest dość ważna, chodzi głównie o to, że te oznaczenia ułatwią dotarcie karetkom pogotowia, lekarzom, policji, przyjezdnym, itp.

Wójt – sprawdzimy na mapach, jak ta sytuacja wygląda i pojedziemy w teren to sprawdzić.

Ad.11

Przewodniczący Rady przedstawił kolejno według porządku obrad treść projektów uchwał dotyczących:

1) wprowadzenia zmian do budżetu gminy

Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmian do budżetu gminy na 2014 r. Dodał, że po wprowadzeniu zmian plan dochodów i wydatków zmniejsza się o 106.110 zł, w związku z czym dochody wyniosą 19.984.615,29 zł a wydatki 28.695.470,29 zł. Plan deficytu nie uległ zmianie i wynosi 8.710.855 zł.

Wyjaśnił, że kwestia ta była szczegółowo omawiana na posiedzeniach Komisji Rady, gdzie radni ustosunkowali się do propozycji zmian pozytywnie.

Dyskusji na ten temat nie było, wobec czego Przewodniczący poddał projekt uchwały pod głosowanie. W wyniku głosowania uchwała Nr XXXIV/274/14 w sprawie wprowadzenia zmian do budżetu gminy na 2014 r. została przyjęta jednogłośnie w obecności 13 radnych. Stanowi ona załącznik nr 4 do protokołu.

2) *funduszu soleckiego*

Przewodniczący przedstawił projekt uchwały dotyczący nie wyrażenia zgody na wyodrębnienie funduszu soleckiego na rok budżetowy 2015 r. Wyjaśnił, że zgodnie z ustawą o funduszu soleckim Rada Gminy rozstrzyga o wyodrębnieniu lub nie w budżecie gminy środków finansowych stanowiących fundusz solecki. Według propozycji Wójta, w budżecie gminy Warlubie nie wyodrębni się takich środków ze względu na przyjętą strategię gminy na lata przyszłe i skupieniu się na zadaniach inwestycyjnych przyjętych do realizacji przez Gminę. Rozdrobnienie środków finansowych w planie budżetu 2015 roku nie sprzyjałoby realizacji przyjętych wcześniej zadań. Dodał, że kwestia ta była szczegółowo omawiana na posiedzeniach Komisji Rady, gdzie radni ustosunkowali się do projektu uchwały pozytywnie. Dyskusji na ten temat nie było, wobec czego Przewodniczący poddał projekt uchwały pod głosowanie. W wyniku głosowania uchwała Nr XXXIV/275/14 w powyższej sprawie została przyjęta jednogłośnie w obecności 13 radnych. Stanowi ona załącznik nr 5 do protokołu.

3) *przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Warlubie w 2014 r.*

Przewodniczący odczytał projekt uchwały w sprawie programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Warlubie w 2014 r. Dodał, że nowelizacja ustawy o ochronie zwierząt z 2013 r. zobowiązuje Radę Gminy do przyjmowania, corocznie do dnia 31 marca, programu opieki nad zwierzętami oraz zapobiegania bezdomności zwierząt. Projekt programu został przekazany do zaopiniowania Powiatowemu Lekarzowi Weterynarii, dzierżawcom lub zarządcom obwodów łowieckich działających na obszarze Gminy Warlubie.

Diskusji na ten temat nie było, wobec czego Przewodniczący poddał projekt uchwały pod głosowanie. W wyniku głosowania uchwała Nr XXXIV/276/14 w powyższej sprawie została przyjęta jednogłośnie w obecności 13 radnych. Stanowi ona załącznik nr 6 do protokołu.

4) *przyjęcia sprawozdania z realizacji „Gminnego programu współpracy Gminy z organizacjami pozarządowymi za 2013 r.”*

Przewodniczący Rady przedstawił projekt uchwały dotyczący sprawozdania z realizacji gminnego programu współpracy z organizacjami pozarządowymi. Wyjaśnił, że Wójt Gminy nie później niż do dnia 30 kwietnia każdego roku, jest obowiązany przedłożyć Radzie Gminy sprawozdanie z realizacji programu współpracy z organizacjami pozarządowymi za rok poprzedni. Dodał, że Wójt szczegółowo przedstawiał to sprawozdanie na posiedzeniach komisji Rady, gdzie radni pozytywnie odnieśli się do jego treści nie wnosząc żadnych uwag. Dyskusji na ten temat nie było, wobec czego Przewodniczący poddał projekt uchwały pod głosowanie. W wyniku głosowania uchwała Nr XXIV/277/14 w powyższej sprawie została przyjęta jednogłośnie w obecności 13 radnych. Stanowi ona załącznik nr 7 do protokołu.

5) *przyjęcia sprawozdania z realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii za 2013 rok.*

Przewodniczący Rady przedstawił projekt uchwały dotyczący sprawozdania z realizacji gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych i programu przeciwdziałania narkomanii za 2013 rok. Wyjaśnił, że sprawozdanie było szczegółowo analizowane na posiedzeniach Komisji, gdzie nie wniesiono żadnych uwag do tej informacji. Dyskusji na ten temat nie było, wobec czego Przewodniczący poddał projekt uchwały pod głosowanie. W wyniku głosowania uchwała przyjmująca to sprawozdanie Nr XXXIV/278/14 została przyjęta jednogłośnie w obecności 15 radnych. Stanowi ona załącznik nr 8 do protokołu.

6) *ustalenia wysokości oraz zasad wypłacania diet dla sołtysów sołectw Gminy Warlubie*

Przewodniczący przedstawił projekt uchwały dotyczący podwyższenia diet dla sołtysów. Wyjaśnił, że wysokość diet dla sołtysów nie była zmieniana od 2009 r., proponuje się ryczałt w wysokości 200 zł miesięcznie. Dodał, że kwestia ta była szczegółowo omawiana na posiedzeniach komisji Rady, gdzie radni nie wniesli zmian, pozytywnie ją opiniując. Dyskusji

na ten temat nie było, wobec czego Przewodniczący poddał projekt uchwały pod głosowanie. W wyniku głosowania uchwała Nr XXXIV/279/14 w powyższej sprawie została przyjęta jednogłośnie w obecności 13 radnych. Stanowi ona załącznik nr 9 do protokołu.

Ad.12 i 13

Przewodniczący Rady – jest wniosek mieszkańca z Rulewa pana Drzymalskiego w sprawie upamiętnienia polskiego sportowca Antoniego Czortka, pochodzącego z naszej gminy. Wydaje mi się, że wniosek jest dobry, niekosztowny, miejsce na froncie budynku OSP w Buśni dobre, bo widoczne z drogi, przyczyni się to na pewno do promocji gminy i Buśni.

Przewodniczący odczytał wniosek, który stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

Wójt – koszt to kwestia materiału, z jakiego miałyby być ta tablica zrobiona. Wyślemy zapytanie do kilku firm z prośbą o kosztorys.

Sołtys Janusz Adamski – miejsce nie jest zbyt dobre, na tej ścianie nie ma miejsca, są tam inne tablice i ta musiałaby być dość nisko. Może, więc trzeba pomyśleć o jakimś dużym kamieniu usadowionym na skarpie koło remizy.

Przewodniczący – jest to kwestia techniczna, do późniejszego ustalenia. Teraz przegłosujemy ten wniosek.

Przewodniczący poddał wniosek pod głosowanie, w wyniku, czego przyjęto go do realizacji.

Przewodniczący przekazał wniosek Wójtowi do wykonania.

Sprawy różne:

Radny Tomasz Michalak – kiedy nastąpi wycinka gałęzi i drzewa z posesji kościelnej graniczącej z p.Kaczmarkiem.

Wójt – słowna zgoda jest, Proboszcz musi tylko wystąpić do Urzędu z wnioskiem o wycięcie drzewa, jako zarządca nieruchomości, przy drugim drzewie przytniemy gałęzie w taki sposób, aby nie zagrażał budynkowi.

Przewodniczący Rady – zgłosił się do mnie p.Budziło z wnioskiem o rozważenie możliwości posadzenia drzew świerkowych przy stadionie od strony szosy, aby w ten sposób stworzyć ścianę osłaniającą od wiatru.

Wójt – energetyka ma złożony wniosek na przebudowę linii kablowej, więc jak teraz posadzimy te świerki, to później ulegną zniszczeniu. Trzeba się, więc trochę wstrzymać, myślę, że w ciągu tego roku ta inwestycja będzie zrobiona. Potem będzie można posadzić drzewa.

Pan Damian Drzymalski – PZU ogłosiło konkurs „Trasy zdrowia”, jest on finansowany w formie darowizny przez PZU, wkład gminy to 10 tys. zł., natomiast operatora kosztuje to 35 tys. zł. Polega to na tym, żeby wybudować ścieżki zdrowia o długości 2 – 3 km z instalacjami do ćwiczeń. Wniosek obejmuje przedstawienie projektu animacyjnego, można też wnioskować o dofinansowanie wypożyczalni sprzętu.

Wójt – temat jest nam znany, przede wszystkim, żeby wybudować coś w linii drogi to trzeba mieć prawo do dysponowania nieruchomością na cele budowlane. Nie chcę sam decydować gdzie coś takiego mogłoby powstać, jak to później utrzymywać, kto za to będzie odpowiadał. Podejmując decyzję należałoby te aspekty uwzględnić.

Radny Tomasz Michalak – może należałoby rozważyć taką propozycję dla Rybna, mając na względzie turystyczny aspekt tego obszaru. Byłoby to działanie promujące te tereny. Sądzę, że ustawienie takich urządzeń wzdłuż ścieżki rowerowej, która będzie tam budowana to byłaby najlepsze rozwiązanie.

Ad.14

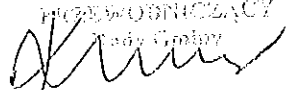
Po wyczerpaniu porządku, Przewodniczący zamknął obrady XXXIV sesji Rady Gminy.

Opinie Komisji stanowią załącznik nr 11 do protokołu.

Protokolowała:



Przewodniczył:

PRZEWODNICZĄCY
Rady Gminy

mgr inż. Zygmunt Kruczek